

06.10.15

URZĄD MIEJSKI  
w Dąbrowie Górniczej

Wpłynęło  
data 19.10.2015

Wydzielono  
Nr 6428/2015

70221

URZĄD MIEJSKI  
w Dąbrowie Górniczej

16 PAŹ. 2015

SEKRETARIAT

9718

Jan Zdzisław Pająk

RP. 230. 2015

Na podstawie Ustawy o petycjach z dnia 14 maja 2014 r. Sejmik powołał  
o oddzielenie przez Pana Prezydenta na podstawie art. 145 Ustawy z dnia 21  
sierpnia 2007 r. o gospodarce nieruchomościami (art. 145 Ustawa) budowlami albo  
przebiegiem czasu, w tym w tym celu, ustalił lub będzie ustalać warunki, w tym  
warunków, do których należy przystąpić do powołanych i na ich podstawie, w tym  
przebiegiem czasu, w tym w tym celu, ustalił lub będzie ustalać warunki, w tym  
adiacenckiej może nastąpić w terminie do 3 lat od dnia stworzenia warunków do podłączenia  
nieruchomości do poszczególnych urządzeń infrastruktury technicznej albo od dnia stworzenia  
warunków do korzystania z wybudowanej drogi) o odstąpienie od pobierania opłat  
adiacenckich w Dąbrowie Górniczej w związku z rozbudową infrastruktury w  
Dąbrowie Górniczej. Pan Prezydent na podstawie opłaty może pobierać opłatę, ale  
nie musi. Do odstąpienia od pobierania opłaty są poważne argumenty społeczne

Rozbudowa zakładów przemysłowych i budowa nowych zakładów przerobu  
odpadów w Dąbrowie Górniczej doprowadziły do degradacji środowiska w skali nie  
spotykanej na świecie. Zagrożenia zdrowotne, hałas i zapylenie powietrza radykalnie  
warunki życia mieszkańców. Uważamy, że nie należy od właścicieli nieruchomości  
pobierać kolejnego parafodatków, lecz należy wypłacić nam odszkodowanie za  
utrącony majątek i utracone zdrowie. Budowa lub remont infrastruktury to tylko  
drobna rekompensata poniesionych i cały czas ponoszonych strat. Różne warunki  
panujące w poszczególnych dzielnicach i różny stopień degradacji środowiska  
uniemożliwiają sprawiedliwe naliczanie opłaty uwzględniającej warunki panujące w  
każdej dzielnicy. Jak te opłaty mają się do reklamowanego zrównoważonego rozwoju  
za pieniądze z Unii Europejskiej? Unia dała a miasto dodatkowo korzysta ściągając  
haracz z mieszkańców?

Nikt z mieszkańców nie ma ponadto na tyle środków, żeby nagle wydać kilka  
tysięcy złotych. Czy ma je wydawać kosztem oszczędzania na lekach czy jedzeniu?  
Budowa nie była konsultowana z mieszkańcami i nie uprzedzono nikogo wcześniej,  
że będą dodatkowe opłaty. Wręcz przeciwnie przedstawiciele władz miejskich  
uspakajali, że żadnych opłat nie będzie. Czy to uczciwe pobierać teraz opłaty?  
Domagam się w petycji całkowitego odstąpienia od pobierania opłaty adiacenckiej.